

Sygn. akt: XU- 80/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2013r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu  
w składzie:

**Przewodniczący: SSR Barbara Bonczar**

Protokolant: Beata Sałaj

po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym w dniu 23 kwietnia 2013r. we Wrocławiu

sprawy z odwołania E. Ś. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

z dnia 14 grudnia 2012r., znak: (...)

w sprawie **E. Ś. (1)**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

**o zasiłek chorobowy**

1. zmienia decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. z dnia 14 grudnia 2012r., znak: (...)

i przyznaje wnioskodawczyni E. Ś. (1) prawo do zasiłku chorobowego za okres od 10 listopada 2012r. do 16 listopada 2012r.

2. zasądza od strony pozwanej na rzecz wnioskodawczyni koszty zastępstwa procesowego w kwocie 120 złotych.

**Sygn. akt XU 80/13**

## UZASADNIENIE

Ubezpieczona, E. Ś. (1), wniosła odwołanie od decyzji organu rentowego, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W., z dnia 14 grudnia 2012 r. znak (...) odmawiającej jej prawa do zasiłku chorobowego za okres od 10 listopada 2012 r. do 16 listopada 2012 r. i domagał się jej zmiany poprzez przyznanie jej zasiłku chorobowego za sporny okres.

W uzasadnieniu odwołania ubezpieczona podniosła, iż jej udział w posiedzeniu Rady Nadzorczej K. Spółdzielni Mieszkaniowej w dniu 15 listopada 2012 r. nie naruszał celu jakim zostało wydane zwolnienie lekarskie. Z owego zwolnienia wyraźnie wynikało, że może chodzić – co więcej lekarz prowadzący nawet zalecił jej by w ostatnich dniach zwolnienia więcej chodziła – celem usprawnienia. Jej praca (księgową) siedząca przy komputerze (bezruch i wymuszona przez wiele godzin pozycja) potęguje dolegliwości i bóle.

Rada Nadzorcza K. Spółdzielni Mieszkaniowej, która jest jej pracodawcą – wezwała ją na posiedzenie w dniu 15 listopada 2012 r., które odbywało się po godzinach normalnej pracy biura. Wobec faktu, że w zwolnieniu lekarskim było zaznaczone, że może chodzić - uznała takie wezwanie jako obowiązkowe. Taksówką przyjechała z domu do siedziby Spółdzielni i po rozpoczęciu posiedzenia poinformowała zebranych, że jest na zwolnieniu lekarskim. Po krótkiej dyskusji Rada Nadzorcza wyraziła zgodę, aby

punkt porządku obrad, który miała referować - został przełożony na kolejne posiedzenie Rady Nadzorczej. Następnie bezpośrednio po tym taksówką wróciła do domu.

Fakty te potwierdza oświadczenie przewodniczącego Rady Nadzorczej prowadzącego to posiedzenie oraz Pana A. P., który w tym czasie był Sekretarzem Rady Nadzorczej (obecnie pełni obowiązki Członka Zarządu K. Spółdzielni Mieszkaniowej).

Ubezpieczona podniosła, iż nieprawdą jest, że w dniu 09 sierpnia 2012 r. oraz 15 listopada 2012 r. świadczyła pracę - wykonywała pracę zarobkową. Osoby zaproszone - wezwane do udziału w posiedzeniu (nie będące Członkami Rady Nadzorczej) nie otrzymują z tego tytułu żadnego wynagrodzenia.

W dniu 09 sierpnia 2012 r. na posiedzeniu RN - nie świadczyła żadnej pracy, nie sporządzała żadnego dokumentu, nie referowała żadnego z punktów porządku obrad. Ponieważ źle się czuła w trakcie posiedzenia taksówką wróciła do domu. Natomiast w dniu 15 listopada 2012 r. po wyjaśnieniu sprawy - wróciła do domu.

Osoby zaproszone na posiedzenia Rady Nadzorczej nie świadczą pracy a lista obecności (która jest jedynie potwierdzeniem, że stawiała się w dniu 9 sierpnia 2012 r. i w dniu 15 listopada 2012 r. na wezwanie swojego pracodawcy) nie stanowi dowodu wykonywania pracy zarobkowej.

W ocenie ubezpieczonej, pismo z dnia 16 listopada 2012 r. Pana M. S., który nie miał upoważnienia do jednoosobowego reprezentowania K. Spółdzielni Mieszkaniowej, a który obecnie nie jest pracownikiem Spółdzielni - zawierało informacje nieprawdziwe (k. 3-4).

\*

Organ rentowy – Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W., w odpowiedzi na odwołanie ubezpieczonej, wniósł o jego oddalenie, z uwagi na brak podstaw prawnych do jego uwzględnienia.

W uzasadnieniu swojego stanowiska organ rentowy zarzucił, iż z analizy akt sprawy wynika, że w czasie zatrudnienia w K. Spółdzielni Mieszkaniowej, ubezpieczona stała się niezdolna do pracy i przedłożyła na tę okoliczność zwolnienie lekarskie na okres od 10 listopada 2012 r. do 16 listopada 2012 r.

Przekazana przez pracodawcę dokumentacja wskazuje, że ubezpieczona świadczyła pracę, biorąc udział w zebraniu Rady Nadzorczej K. Spółdzielni Mieszkaniowej, fakt ten potwierdza lista obecności uczestników zebrania z 15 listopada 2012 r.

Natomiast adnotacja na zwolnieniu lekarskim, że „pacjent może chodzić” upoważnia świadczeniobiorcę do wykonywania zwykłych czynności życia codziennego. Wykorzystywanie zwolnienia zgodnie z jego celem oznacza wszelkie zachowania podjęte w celu leczenia i poprawy stanu zdrowia. W piśmiennictwie zaprezentowano pogląd, że utrata prawa do zasiłku chorobowego na podstawie art. 17 oparta jest na założeniu nierzetelności zwolnienia lekarskiego, tj. na uznaniu, że jeżeli zaistniały zachowania, mogące przedłużyć okres niezdolności do pracy to w rzeczywistości nie zachodzi sytuacja chroniona prawem, a pracownik nadużył prawa do świadczeń z ubezpieczenia chorobowego. Dlatego utrata prawa do zasiłku chorobowego w okolicznościach art. 17 ustawy zasiłkowej ma na celu nie tyle represjonowanie ubezpieczonego za zachowanie sprzeczne ze statusem chorego, co raczej przeciwdziałanie wypłacie świadczeń w okolicznościach, które ustawodawca ocenia jako nadużycie prawa. Jest to więc nie tyle sankcja za naganne, z punktu widzenia interesów instytucji ubezpieczeniowej, zachowanie się ubezpieczonego, co odebranie prawa do nienależnego mu świadczenia w związku z tym, że nie zachodzi sytuacja chroniona prawem (k. 5-v. 5).

#### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Uchwałą nr 8/2012 Rady Nadzorczej K. Spółdzielni Mieszkaniowej we W. z dnia 26 kwietnia 2012 r. ubezpieczona, E. Ś. (1), została powołana z dniem 1 maja 2012 r. na członka zarządu – zastępcę prezesa zarządu.

Z dniem 1 maja 2012 r. K. Spółdzielnia Mieszkaniowa we W. zatrudniła ubezpieczoną na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku zastępcy prezesa zarządu – zastępcy dyrektora (główny księgowy).

**Dowody:** uchwała nr 8/2012 RN z 26.04.2012 r., umowa o pracę z 26.04.2012 r. - w aktach osobowych ubezpieczonej.

W okresie od 10-16 listopada 2012 r. ubezpieczona przebywała na zwolnieniu lekarskim (ZUS ZLAseria (...)). Zgodnie ze wskazaniami lekarza wystawiającego zaświadczenie lekarskie ubezpieczona mogła chodzić.

**Dowody:** zaświadczenie lekarskie - w aktach ZUS.

W dniu 15 listopada 2012 r. odbyło się zebranie Rady Nadzorczej, na które została zaproszona między innymi ubezpieczona, która miała omówić plan finansowy Spółdzielni.

Zebranie rozpoczęło się o godzinie 17:00. Ubezpieczona przyjechała na zebranie z domu taksówką i podpisała listę obecności. Po otwarciu zebrania, ubezpieczona przedstawiła zwolnienie lekarskie i po dyskusji na temat przedstawienia sprawozdania finansowego w związku z chorobą ubezpieczonej podjęto decyzję o przełożeniu tego punktu obrad na kolejne posiedzenie. Ubezpieczona w trakcie zebrania nie wykonywała żadnych czynności pracowniczych, nie sporządzała żadnych dokumentów, nie referowała żadnego punktu obrad i z zebrania wyszła po około godzinie wracając taksówką do domu, natomiast samo zebranie zakończyło się około godziny 19:00. Za udział w zebraniu Rady Nadzorczej ubezpieczona nie dostała żadnego wynagrodzenia.

**Dowody:** zeznania świadka A. P. k. v. 20-21,

zeznania świadka M. K. k. 26,

częściowo zeznania świadka M. S. k. 27-28,

przesłuchanie ubezpieczonej E. Ś. (1) k. 28-29,

protokół nr (...) r. z zebrania Rady Nadzorczej z 15.11.2012 r. k. 10,

porządek obrad k. 11,

lista obecności na zebraniu w dniu 15.11.2012 r. - w aktach ZUS.

Decyzją z dnia 14 grudnia 2012 r. znak (...) na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, organ rentowy odmówił ubezpieczonej prawa do zasiłku chorobowego za okres od 10 listopada 2012 r. do 16 listopada 2012 r.

**Dowód:** decyzja organu rentowego z 14.12.2012 r. - w aktach ZUS.

**W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne, Sąd zważył co następuje:**

**Odwołanie jako zasadne, zasługiwało na uwzględnienie.**

Zgodnie z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (tj. Dz. U. z 2010 r. Nr 77, poz. 512 ze zm.), ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia.

Powyższy przepis zawiera dwie niezależne od siebie, mające samoistny charakter, przesłanki powodujące utratę prawa do zasiłku chorobowego. Pierwsza przesłanka to wykonywanie pracy zarobkowej (w okresie orzeczonej niezdolności do pracy). Druga to wykorzystywanie zwolnienia lekarskiego w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia.

Organ rentowy, jako podstawę rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, przyjął okoliczność, iż w okresie orzeczonej niezdolności do pracy, tj. od 10 - 16 listopada 2012 r., ubezpieczona świadczyła pracę biorąc udział w zebraniu Rady Nadzorczej w dniu 15 listopada 2012 r.

Należy zgodzić się z organem rentowym, iż utrata prawa do zasiłku chorobowego na podstawie art. 17 oparta jest na założeniu nierzetelności zwolnienia lekarskiego, tj. na uznaniu, że jeżeli zaistniały wymienione zachowania, to w rzeczywistości nie zachodziła sytuacja chroniona prawem, a pracownik nadużył prawa do świadczeń z ubezpieczenia chorobowego. Utrata prawa do zasiłku chorobowego w okolicznościach art. 17 ustawy zasiłkowej ma przeto na celu nie tyle represjonowanie ubezpieczonego za zachowanie sprzeczne ze statusem chorego, lecz raczej przeciwdziałanie wypłacie świadczeń (zasiłku chorobowego lub wynagrodzenia gwarancyjnego) w okolicznościach, które ustawodawca ocenia jako nadużycie prawa. Jest to więc nie tyle sankcja za naganne z punktu widzenia interesów instytucji ubezpieczeniowej zachowanie się ubezpieczonego, co odebranie prawa do nienależnego mu świadczenia w związku z nie zachodzeniem chronionej sytuacji (por. Komentarz do art. 17 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa; Inetta Jędrasik-Jankowska; LexPolonica).

Bezsporne w sprawie było to, że ubezpieczona w okresie orzeczonej niezdolności do pracy, tj. od 10-16 listopada 2012 r., w dniu 15 listopada 2012 r. ubezpieczona była obecna na zebraniu Rady Nadzorczej K. Spółdzielni Mieszkaniowej W.

Jednakże, w ocenie Sądu, po dokonaniu analizy zgromadzonego materiału dowodowego, nie można przyjąć, iż ubezpieczona świadczyła pracę. Przede wszystkim jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego za obecność na zebraniu w dniu 15 listopada 2012 r. nie otrzymała ona żadnego wynagrodzenia. Ponadto, tego dnia nie wykonywała żadnych czynności pracowniczych, nie sporządzała żadnych dokumentów, nie referowała żadnego punktu obrad. Jej obecność na zebraniu, z uwagi na istniejący konflikt z prezesem zarządu, wynikała z konieczności poinformowania Rady Nadzorczej o swojej niezdolności do pracy i usprawiedliwienia niemożliwości złożenia relacji ze sprawozdania finansowego zarządu spółdzielni. Po dyskusji w tej sprawie Rada Nadzorcza wyraziła zgodę by punkt porządku obrad, który miała referować ubezpieczona, został przełożony na kolejne posiedzenie, po czym ubezpieczona udała się do domu.

Równocześnie w okolicznościach ustalonego stanu faktycznego, zachowaniu ubezpieczonej nie można przypisać wykorzystywania zwolnienia lekarskiego w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia. Za takie zachowanie należy określić takiego typu postępowanie, które w powszechnym przekonaniu jest niewłaściwe dla osoby chorej i może powodować przedłużenie okresu niezdolności do pracy. Tymczasem w toku postępowania w żaden sposób nie zostało przede wszystkim wykazane, iż obecność ubezpieczonej na zebraniu w dniu 15 listopada 2012 r. w jakikolwiek sposób spowodowała przedłużenie jej niezdolności do pracy. Trudno zatem mówić, iż jej pojawienie się na zebraniu miało jakikolwiek wpływ na przedłużenie niezdolności do pracy. Faktem powszechnie uznawanym w orzecznictwie jest możliwość wykonywania przez chorego w okresie zwolnienia lekarskich zwykłych czynności życia codziennego. Ubezpieczona miała odnotowane w zwolnieniu lekarskim, iż „może chodzić”, mogła zatem podejmować zwykłe czynności życia codziennego. Jednocześnie biorąc pod uwagę, przyczynę pojawienia się na zebraniu (konflikt z prezesem zarządu i konieczność usprawiedliwienia się przed Radą Nadzorczą), w ocenie Sądu, nie sposób zachowaniu ubezpieczonej przypisać jakiegoś naganego charakteru, który w powszechnym przekonaniu byłby niewłaściwy dla niej, w sytuacji kiedy obecność na zebraniu w dniu 15 listopada 2012 r. nie miał żadnego wpływu na jej niezdolność do pracy.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy, Sąd dał wiarę przedstawionym w sprawie dowodom z dokumentów, jako że żadna ze stron w toku postępowania nie podważyła skutecznie ich autentyczności i wiarygodności.

Sąd dokonał oceny zeznań świadków oraz ubezpieczonej E. Ś. (1) w kontekście całego zgromadzonego materiału dowodowego. W ocenie Sądu, były one konsekwentne, spójne i logiczne, zbieżne z pozostałym materiałem dowodowym, któremu Sąd dał wiarę. Jednakże zeznania świadka M. S. były dla Sądu wiarygodne tylko w zakresie w jakim korespondowały z pozostałym spójnym i wiarygodnym materiałem dowodowym. Należy tutaj przede wszystkim wskazać, iż świadek jest ślinie skonfliktowany z ubezpieczoną, co mogło rzutować na jego spostrzeżenia w zakresie wzajemnych relacji.

Biorąc pod uwagę, dokonane powyżej ustalenia i przeprowadzone rozważania, Sąd na mocy przepisu art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego w ten sposób, że przyznał ubezpieczonej E. Ś. (1) prawo do zasiłku chorobowego za okres od 10 listopada 2012 r. do 16 listopada 2012 r., o czym orzeczono w punkcie I sentencji wyroku.

Orzeczenie o kosztach w punkcie II sentencji wyroku, znajduje podstawę w treści art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

W niniejszej sprawie, kosztami poniesionymi przez ubezpieczoną, były koszty wynagrodzenia pełnomocnika ją reprezentującego, które zgodnie z § 12 ust 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) wynosiły 60,00 zł. Jednakże biorąc pod uwagę nakład pracy pełnomocnika oraz charakter sprawy, Sąd w oparciu o § 2 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach, zasądził zwrot kosztów w wysokości dwukrotnej stawki co łącznie dawało kwotę 120,00 zł.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.